



MIECZYŚLAW KARLICKI

ur. 1927; Pruszków

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, życie polityczne, UB, władza ludowa, akowcy, donosiciele

Aresztowania akowców przez UB. Donosiciele

Władza ludowa miała zadanie wytepić wszystkich akowców, nie tylko zlikwidować, ale w ogóle wyeliminować z życia w Polsce. To się działo na terenie całej Polski, to samo było w Puławach. Był szereg ludzi, puławiaków, którzy byli zaangażowani w to, żeby tych akowców powyławiać. Była taka koncentracja w [19]45 roku na wsi Kosiny, z AK właśnie, jakoś nas tam zwerbowali i co z tym fantem dalej robić? Dowiedzieliśmy się właśnie, że koło Nałęczowa UB ściągnęło całe dowództwo z terenu Lubelszczyzny, powiedzieli, że chcą się dogadać, chcą rozwiązać AK... no i wszystkich wybili. To był okres, gdzie w każdej chwili było to zagrożenie, trzeba było bardzo uważać z kim się rozmawia, o czym się mówi, w ogóle unikać wszelkich takich rozmów. Bez przerwy trzeba było chodzić i się meldować. To jest okres, który na nas, młodych ludziach wtedy, robił dużą rysę, psychiczną, moralną. Ja wtedy byłem młody człowiek i nie zapomnę tych ludzi, którzy byli cholernie fałszywi, cholernie zakłamani. Ci ludzie po prostu – może to jest za mocne porównanie – ale za Hitlera krzyczeli „Heil Hitler!”, a potem „Niech żyje Stalin!” i to nie wynikało z ich patriotycznych pobudek, że oni w to wierzyli. Oni nie wierzyli, to wszystko było sprzedajne. Dla mnie to było ohydne. Ciężko mi się mówi nawet i wspomina o tym. Nie było to dla Polaków dobre. Wyszły różne brzydkie cechy ludzkie. Wtedy było widać to jak na dłoni. Przykre to było, ale tak było, no trudno.

Data i miejsce nagrania	2005-01-22, Warszawa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"